

*ks. Józef Krasiński, Sandomierz*

## **500-LECIE URODZIN WÓJTA Z WOLBORZA ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO I ZARYS DZIEJÓW WOLBORZA**

### **1. Życie i dzieło myśliciela**

„Europejczyk z Wolborza” urodził się w roku 1503 lub 1504 w mieście Wolbórz w Ziemi Sieradzkiej (lub we wsi Modrzew k. Opoczna<sup>1</sup>). Pieczętował się herbem Jastrzębiec. Jego dziad i ojciec sprawowali dziedziczną funkcję wójta w Wolborzu, który należał do dóbr biskupów kujawskich. Funkcja wójta przeszła z przodków także na wielkiego pisarza.

Pierwsze nauki pobierał w Wolborzu, potem był żakiem krakowskim w Kazimierzu. Na Akademię Krakowską wpisał się oficjalnie w 1517 roku. Jego kolegami z ławy uniwersyteckiej byli m. in. Stanisław Hozjusz, Mikołaj Rej i Jan Drohojowski, późniejszy biskup kujawski. W roku 1519 na Wydziale Artium jako prymus uzyskał bakalaureat, ale pozostał na uczelni jeszcze kilka lat. Był to okres wielkiego ożywienia na Uczelni Jagiellońskiej spowodowany wybuchem Reformacji i wpływem Erazma z Rotterdamu, w którego pismach młody Andrzej rozczytywał się. Cenił takich krakowskich profesorów, jak rektor Maciej Miechowita, Jan Leopolda czy Stanisław Skawińczyk. Przyjął niższe święcenia duchowne i stał się klerykiem diecezji gnieźnieńskiej.

Po zakończeniu studiów w Akademii Krakowskiej rozpoczął pracę jako notariusz w kancelarii prymasa Jana Łaskiego, a potem biskupa poznańskiego Jana Latalskiego. Brał udział w synodach kościelnych. Zyskał dobrą znajomość spraw państwowych i kościelnych. Wiedzę tę poszerzył o kontekst europejski studiując na uniwersytetach w Wittenberdze i Norymberdze. Był jednym z wykonawców testamentu Erazma z Rotterdamu, głównie w sprawie przekazania Erazmowej biblioteki. Pozostając nadal w służbie Łaskich nabywał książki na słynnym jarmarku książkowym we Frankfurcie nad Menem. Przebywał również w Wiedniu. W zachodniej Europie nawiązał kontakty z wieloma humanistami, m.in. z Janem Giustiniano z Padwy, Janem Wolffem z Zurychu.

Na przełomie 1553/54 roku przeniósł się Modrzewski do Wolborza na odziedziczone wójtostwo. Brał udział w sejmach piotrkowskich. Żył w bliskiej przyjaźni z Drohojowskimi: Janem biskupem włocławskim i Stanisławem, starostą wolborskim.

W 1540 roku Frycz Modrzewski został proboszczem w mieście Brzeziny<sup>2</sup>. Nie posiadał wyższych święceń, nie prowadził działalności duszpasterskiej. W jego imieniu

<sup>1</sup> Taką opinię wyraził W. Urban, *Modrzewski (Frycz Modrzewski, Frycius Modrevius) Andrzej Piotr*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXI, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1976, s. 538.

<sup>2</sup> Dziś miejscowość k. Łodzi. W ostatnich latach jako stare miasto Brzeziny spektakularnie walczyły o powrót starostwa, mimo że stanowią przedmieście Łodzi.

pełnił funkcje kapłańskie ks. Wojciech Komorowski, pleban ze Rzgowa (Na podobnych warunkach zatrudniał wynajmowanych kapłanów Jan Kochanowski dzierżąc beneficjum proboszczowskie w Zwoleniu).

„Wśród książek, jakie opuściły prasy drukarskie w 1543 r., jedna dowodziła, że Ziemia krąży wokół Słońca, druga zaś wykazywała niegodziwość nierównego karania morderców, gardłem lub grzywną, zależnie od tego czy zabił plebejusz, czy szlachcic”<sup>3</sup>. Pierwszą z tych książek było dzieło ks. kanonika Mikołaja Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium”, a drugą – wydane w Krakowie dziełko Modrzewskiego „O karze za męzobójstwo” Tytuł oryginału brzmiał: „De poena homicidii” – Frycz Modrzewski publikował prawie wyłącznie po łacinie. Ta publikacja była pierwszą artykułacją wielkiego pisarza społeczno-politycznego, domagającą się sprawiedliwości społecznej. Gdy bowiem szlachcic zabił chłopą czy mieszczanina, płacił 10 grzywien kary. Gdy plebejusz zabił szlachcica, czekał go wyrok śmierci.

Andrzej Frycz Modrzewski przygotowywał także materiały na zbliżający się Sobór Trydencki. Był również desygnowany jako sekretarz polskiej delegacji na sobór. Faktycznie wyjechał w delegacji do cesarza Karola V.

Sekretarzem królewskim został Frycz Modrzewski w roku 1547. W czerwcu 1548 r. król Zygmunt August wysłał Modrzewskiego, jako swego sekretarza, w misji do Królewca. Mieszkał w tych latach przy królu w Krakowie. Udzielał się na sejmach piotrkowskich, w 1549 r. wyruszył w poselstwie do Habsburgów jako towarzysz Stanisława Hozjusza. Podobnie był posłem do Niderlandów i Wiednia. Omal nie został w tym czasie kanonikiem sandomierskim.

W latach 1548-1550 pisał Frycz Modrzewski dzieło swojego życia „De Republica emendanda”, składające się z 5 ksiąg: o obyczajach, o prawach, o wojnie, o Kościele, o szkole. W Krakowie wydał tylko 3 księgi. Resztę wstrzymała cenzura kościelna. Całość dzieła „De Republica emendanda” wyszła w Bazylei w roku 1554 (wydanie nowe i uzupełnione – w 1559). W 1577 r. ukazał się przekład polski dokonany przez Cypriana Bazylika pt. „O poprawie Rzeczypospolitej”

W dziele „De Mediatore” włączył się Frycz Modrzewski w dyskusje Franciszka Stankara z teologami kalwińskimi. W książce „Sylvae quattuor” przejawily się tendencje ireniczno-ekumeniczne w relacji do obozu Braci Polskich. Faktycznie Andrzej Frycz Modrzewski nie przystąpił nigdy ani do wyznawców Kalwina, ani do arian polskich. Trwał w Kościele katolickim stojąc przy prymasie Uchańskim i czekając na reformę Kościoła<sup>4</sup>.

Ze względu na to, że Modrzewski razem z Reformatorami domagał się reformy Kościoła, także dlatego, że podejrzany był o sprzyjanie innowiercom, został pozbawiony probostwa w Brzezinach, podjął dochodzenie przeciw niemu nuncjusz A. Lippoma-

<sup>3</sup> J. Kracik, *Przed 500 laty urodził się Andrzej Frycz Modrzewski. Wołający na puszczy prekursor*, Tygodnik Powszechny 57 (2003) nr 24, s. 17.

<sup>4</sup> S. Piwko, *Irenisme de André Frycz Modrzewski*, w: *Movimenti ereticali in Italia e in Polonia nei secoli XVI – XVII*, ed. Istituto Nazionale di Studi sul Rinascimento, Firenze 1974, s. 70 ns; K. Górski, *Ewolucja poglądów religijnych Andrzeja Frycza Modrzewskiego*, w: *Studia nad arianizmem*, red. L. Chmaj, Warszawa 1959, s. 9-47; J. Krasiński, *Zarys dziejów polskiego arianizmu przedsocyniańskiego*, *Studia Sandomierskie* 1 (1980), s. 120-122; tenże, *Nurt protestancki w doktrynie teologicznej Piotra z Goniądza*, *Studia Sand.* 4 (1983-1984), s. 73-76.

no. Dostało się także biskupowi wrocławskiemu Janowi Drohojowskiemu, który w swej rezydencji w Wolborzu chętnie gościł miejscowego wójta.

Użytył w tym czasie gościny Modrzewskiemu hetman Jan Tarnowski w Osieku k. Sandomierza. Przebywał także pisarz w Ostrołęce pod Radomiem, w Szadkowicach, Kamieniu i Kunicach k. Opoczna. Gdy powrócił do Wolborza, był przy łożu konającego przyjaciela biskupa Drohojowskiego. Następny biskup kujawski J. Uchański, późniejszy prymas, odnosił się także przychylnie do Modrzewskiego, który go wspierał swym potężnym umysłem.

Do końca życia pozostał Andrzej Frycz Modrzewski sekretarzem króla Zygmunta Augusta, pobierając związaną z tym urzędem pensję. Umarł A. Frycz Modrzewski w Wolborzu jesienią 1572 roku jako ofiara szalejącej zarazy morowej<sup>5</sup>.

Był Andrzej Frycz Modrzewski najwybitniejszym pisarzem społeczno-politycznym polskiego Odrodzenia. Jak Piotr Skarga był sumieniem polskiego narodu. Może być nazwany Savonarolą polskim XVI stulecia. „Celował prawdomównością, ostrością i szerokością spojrzenia oraz wykształceniem. Nad wszystko stawiał dobro ludzkości i ojczyzny, za której obywateli uważał wszystkich mieszkańców, włącznie z chłopami”<sup>6</sup>. Był zwolennikiem szeroko pojętej demokracji w państwie i kolegializmu w Kościele. Wynosił na piedestał tolerancję religijną.

Cenił mądrość i wykształcenie. W jego zamyśle szkoły miały kształcić dla nowej Rzeczypospolitej i wychowywać nowych obywateli, nie tylko mądrych lecz także realizujących wartości moralne. W 1556 r. napisał Modrzewski list do papieża, a w czasie sejmu ogłosił „Epistola ad equites Poloniae et reliquae Sarmatiae”, gdzie piętnował egoizm warstwy szlacheckiej.

Szczyt popularności pisarza przypadła na lata 1551-1565. Stał się znany w całej Europie. Rozgłos przyniosło mu dzieło „De Republica emendanda”, które już wówczas tłumaczono na język hiszpański, francuski i niemiecki. Pięć lat po jego śmierci ukazało się pierwsze polskie tłumaczenie tego dzieła w wykonaniu Cypriana Bazylika.

Myśl Andrzeja Frycza Modrzewskiego odżyła w dobie Oświecenia, kiedy to pisarze społeczni z kręgu Stanisława Konarskiego i Hugona Kołłątaja oraz twórcy i działacze Komisji Edukacji Narodowej dźwigając upadłe państwo polskie, nawiązali do myśli reformatorskiej wielkiego myśliciela z XVI wieku. Oddał mu hołd także Jan Matejko w słynnym obrazie „Unia Lubelska” namalowanym w roku 1869.

Historycy myśli społecznej i politycznej podkreślają w pisarstwie Frycza Modrzewskiego jego obywatelską troskę, wrażliwość na niesprawiedliwość społeczną. Domagał się i walczył piórem o miejsce dla mieszczan i chłopów w życiu Rzeczypospolitej. Wyrażał głęboką troskę o ludzi najuboższych w państwie<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> W. Urban, *Modrzewski*, dz. cyt. s. 538-543; S. Kot, *Andrzej Frycz Modrzewski*, Kraków 1923; J. Tazbir, *Wrogowie i krytycy Frycza Modrzewskiego*, *Przegląd Historyczny* 64 (1973), s. 485-496; C. Backvis, *Szkice o kulturze staropolskiej*, Warszawa 1975, s. 471-511; W. Voisé, *Andrzej Frycz Modrzewski*, Wrocław 1975.

<sup>6</sup> W. Urban, *Modrzewski*, dz. cyt., s. 540.

<sup>7</sup> W. Voisé, *Frycza Modrzewskiego nauka o państwie i prawie*, Warszawa 1956; B. Geremek, *Frycza Modrzewskiego program opieki nad ubogimi i europejskie spory wokół pauperyzmu w XVI w.*, w: *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, red. A. Gieysztor, J. Dowiat, Warszawa 1972, s. 207-225; W. Urban, *Krótką rozprawa o panu Reju i chłopach*, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 16 (1971), s. 67 ns.

Wójt z Wolborza myślał optymistycznie o ludzkiej naturze, choć był wymagającym moralistą. Nie miał pokusy demonizowania świata, nie posiadał wizji manichejskiej w ocenie przeżywanej rzeczywistości społecznej. Pragnął ją doskonalić przez dobre prawo i wartości etyczne.<sup>8</sup>

Oceniał rzetelnie, choć czasami surowo, stan ówczesny Kościoła i postulował jego reformę. Krytycznej ocenie poddawał centralizm Rzymu, przepych dostojników kościelnych, wszelkie formy nepotyzmu kościelnego. Bolał nad tym, że dla wielu biskupów ich stanowisko nie oznacza pracy, lecz zaszczyty, dostatki i profity. Interesują ich zamki, dwory, folwarki i stanowiska w państwie. Za mało udzielają się swoim diecezjom. Sobór Trydencki idąc po linii tych wymagań nakazał dostojnikom Kościoła rezydencję i osobiste głoszenie Ewangelii.

Andrzej Frycz Modrzewski poddał surowej krytyce ustawę sejmu polskiego z roku 1496, który biskupstwa i większość kanonii rezerwował wyłącznie dla dobrze urodzonych. „Czy Chrystus pytał apostołów o herby? A u nas od kandydatów do kościelnych godności żąda się dowodów szlachectwa, a nie nauki i cnoty” Plebejusze mają zamkniętą drogę do dostojństw państwowych i kościelnych. A przecież szlachectwo nie wsparte szlachectwem czynu „obraca się w popospolitość i hańbę”<sup>9</sup>

Postulował więc Frycz Modrzewski zmianę kościelnego prawa w celu ratowania wiary, Kościoła i państwa. Bolał nad rozłamem chrześcijaństwa spowodowanym przez Reformację. Jak 400 lat później soborowy Dekret o ekumenizmie, przyczyny podziału chrześcijaństwa widział po jednej i po drugiej stronie.

Znakomity historyk Kościoła J. Kracik, doceniając wielkość myśli reformatorskiej Wójta z Wolborza, stwierdzał, że był to głos „wołający na puszczy” Modrzewski nie przekonał ogółu swoich rodaków, nie skupił ich wokół swoich poglądów. Dla zwolenników Reformacji były one nazbyt katolickie, dla konserwatystów katolickich – wręcz heretyckie<sup>10</sup>.

Dziś łatwo skonstatować, że większość postulatów Andrzeja Frycza Modrzewskiego została urzeczywistniona. Biskupi Kościoła, choć niektórzy z nich pozostali księżętami, mogą być wzorem pracowitości, zaangażowania pasterskiego i głębokiej wiedzy. W dobie współczesnej wielki myśliciel z Wolborza jest uznawany za prekursora chrześcijańskiego humanizmu i doktryny eklezjalno-pastoralnej Soboru Watykańskiego II.

## 2. Publikacja Haliny Irenej Szumił o Wolborzu<sup>11</sup>

Przedmowę książki o Wolborzu napisał arcybiskup Łódzki Władysław Ziółtek, stwierdzając, że to jest jego „ziemia rodzinna”, w której „wszystko się zaczęło” Pragnie

<sup>8</sup> A. Luczak, *Die Staats – und Rechtslehre des polnischen Renaissance Denkers Andrzej Frycz Modrzewski*, Zürich 1966; S. Piwko, *Polityczne aspekty „Ksiąg trzech” A. Frycza Modrzewskiego*, w: *Wokół dziejów i tradycji arianizmu*, red. L. Szczucki, Warszawa 1971, s. 127-139.

<sup>9</sup> Cyt. za J. Kracik, *Przed 500 laty urodził się*, dz. cyt., s. 17.

<sup>10</sup> Tamże, s. 17. Por. S. Piwko, *Andrzej Frycz Modrzewski – Koncepcje reformy Kościoła*, w: *Z historii filozofii XVI – XVII w.*, red. J. Tazbir, B. Skarga, Warszawa 1969, s. 57-90; J. Starnawski, *Andrzej Frycz Modrzewski. Żywot, dzieło, sława*, Łódź 1981.

<sup>11</sup> H. I. Szumił, *Wolbórz na przestrzeni wieków*, Wolbórz – Lublin 2003, ss. 224.

ogarnąć sercem i pamięcią wiele „pokoleń, które na tej ziemi pracowały, poświęcały się, tworzyły jej dzieje”<sup>12</sup>, a wśród nich wielki myśliciel polski z XVI stulecia – Andrzej Frycz Modrzewski.

Obecnie Wolbórz leży obok autostrady wiodącej z Warszawy do Katowic i Wrocławia, 14 km od Tomaszowa Mazowieckiego i Piotrkowa Trybunalskiego. Należy do najstarszych osiedli na obszarze obecnego województwa łódzkiego, niegdyś przynależał do Księstwa Sieradzkiego. Najwcześniejsza wzmianka o Wolborzu pochodzi z roku 1065. W roku 1125 Wolbórz wraz z kasztelanią przeszedł w ręce biskupów kujawskich, którzy otrzymali tu uposażenie dla utworzonej w 1125 roku diecezji włocławskiej, w miejsce wcześniejszej kruszwickiej. Wkrótce w Wolborzu wybudowano zamek, w połowie XVIII wieku ozdobny pałac. Przez stulecia biskupi włocławscy mieli w Wolborzu swoją drugą siedzibę.

Od XIII wieku Wolbórz stał się grodem znaczącym. Książę Leszek Czarny nadał mu przywilej lokacyjny na prawach miasta. Pod opieką biskupów świetnie rozwijał się handel, rzemiosło i oświata. Liczni Wolborzanie kształcili się na Uczelni Krakowskiej, w Wolborzu powstała także filia Akademii Krakowskiej. Biskupi zamek w Wolborzu gościł wielu dygnitarzy. Przebywali tu wysłannicy królewscy, uczeni i humaniści, którzy odbywali tu swoje „sympozja”. Wielokrotnie na zamku Wolborskim przebywał król Władysław Jagiełło, przyjmował tu zagraniczne delegacje i zbierał wojska na rozprawę z krzyżakami. Przybywali tu inni królowie od Zygmunta Starego aż po Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Apogeum rozwoju miasta przypada na wiek XVI i XVII. W wieku XVI utworzono tu kolegiatę z kapitułą. Miasto liczyło 3 tysiące mieszkańców (dużo na owe czasy). Wtedy żył i działał w Wolborzu jego znamienity wójt, dziś „zaliczany do najwybitniejszych europejskich humanistów epoki renesansu”<sup>13</sup>

W czasie najazdu szwedzkiego biskupie miasto zostało nienawistnie zniszczone przez oddziały protestanckie. Po tych klęskach Wolbórz nie wrócił już do dawnej świetności, ale dźwignął go materialnie i kulturalnie w połowie XVIII wieku biskup Antoni Kazimierz Ostrowski. Po rozbiorach władze carskie zlikwidowały kolegiatę w roku 1818, a rok później została zniesiona także kapituła kolegiacka. W 1870 roku Wolbórz, jak setki innych miasteczek i miast, utracił prawa miejskie. Kolejny rozwój Wolborza zapoczątkowało dopiero odzyskanie niepodległości po I wojnie światowej.

Nie sposób za Autorką przywoływać różne parametry i przejawy życia współczesnego Wolborza. Wystarczy wskazać na Wolborski Ośrodek Kultury im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i na Wolborskie Towarzystwo Kultury i Turystyki, które podtrzymuje pamięć Wielkiego Wójta<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> Tamże, s. 10. Por. R. Rosin, *Wolbórz i jego okolice w XI – XVI w. Kasztelania – osadnictwo – miasto*, w: 400-lecie śmierci Andrzeja Frycza Modrzewskiego. 700-lecie nadania praw miejskich Wolborzowi, red. R. Rosin, Łódź 1975, s. 11-58.

<sup>13</sup> H. I. Szumił, *Wolbórz na przestrzeni wieków*, dz. cyt., s. 26. Por. A. Kobalczyk, „Europejczyk z Wolborza”, *Piotrkowski Informator Kulturalny* 1 (1996) nr 9, s. 24; Z. Goliat, *Modrzewski w Wolborzu i Malczu*, *Piotrkowski Informator Kulturalny* 3 (1998) nr 11, s. 42-43; Z. Krawczyk, *Dzieje gminy Wolbórz do połowy XVI wieku*, Łódź 1993.

<sup>14</sup> B. Wachowska, *Wolbórz w pierwszej połowie XX w.*, W: 400-lecie śmierci Andrzeja Frycza Modrzewskiego. 700-lecie nadania praw miejskich Wolborzowi, dz. cyt., s. 81-120.

Pośród zabytków Wolborza nie można dziś wymienić zamku, który przez Janka z Czarnkowa (XIV w.) został określony mianem twierdzy. Po pożarze w 1776 roku uległ kompletnemu zniszczeniu i rozbiórce. Pozostała po nim płyta herbowa, odnaleziona w roku 1901.<sup>15</sup>

Przy odbudowie miasta wspomniany bp Antoni K. Ostrowski w latach 1768-1773 wystawił piękny, dwukondygnacyjny pałac, zachowany do dziś. Mieści się w nim Izba Muzealna im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, w której gromadzone są i przechowywane materiały biograficzne oraz pamiątki po Andrzeju Fryczu Modrzewskim. „Na dziedzińcu przed frontonem pałacu znajduje się pomnik «Dwa Miecze», odsłonięty w 1960 r. z okazji 550. rocznicy wymarszu wojsk Władysława Jagiełły z Wolborza na bitwę grunwaldzką”<sup>16</sup>.

Parafia w Wolborzu została erygowana już w roku 1142 przez arcybiskupa Jakuba ze Żnina. Świątynię pod wezwaniem św. Mikołaja Biskupa wzniesiono w XII wieku. Nowy kościół murowany pod tymże samym tytułem został wzniesiony z fundacji biskupów kujawskich w połowie XV wieku. W wiekach XIII, XV i XVI odbywały się w Wolborzu synody prowincji gnieźnieńskiej. W 1925 roku Wolbórz przez Piusa XI został włączony do diecezji łódzkiej.

Książka Haliny I. Szumił zawiera wiele informacji historycznych i bieżących o mieście, któremu wójtował Andrzej Frycz Modrzewski. Dzieło zawiera nawet kilkuwiekową obsadę duszpasterzy.

Piękne kolorowe ilustracje urzekają oczy czytelnika. Cenny jest indeks osobowy i geograficzny oraz obszerna bibliografia dotycząca Wolborza. Szkoda, że Autorka nie dokonała starannej korekty drukarskiej w tak cennym dziele<sup>17</sup>.

Rekapitulując należy stwierdzić, że dzieło Haliny I. Szumił, stanowiące monografię miasta Andrzeja Frycza Modrzewskiego, jest pozycją, którą czytelnik chłonie, mimo że ma wszelkie walory pozycji naukowej. Publikacją tą uczciła Autorka nie tylko Andrzeja Frycza Modrzewskiego w 500-lecie jego urodzin, ale uczciła także swoje miasto rodzinne.

---

<sup>15</sup> Z. Goliat, *Zamek wolborski*, Piotrkowski Informator Kulturalny 2 (1997) nr 1, s. 6; E. Kubiak, *Zamek w Wolborzu od XVI – XVIII wieku – analiza funkcjonalna*, Łódź 1998.

<sup>16</sup> H. I. Szumił, *Wolbórz*, dz. cyt., s. 107. Por. X., *Pałac biskupi w Wolborzu*, Biesiada Literacka 68 (1910), s. 376; M. Gąsior, *Historia miecza z Wolborza*, Piotrkowski Informator Kulturalny 2 (1997) nr 3, s. 48-49.

<sup>17</sup> Na stronie 162 powinno być: Zgromadzenie Sióstr... sub invocatione, a nie: sub invocatiene Sanctae Teresiae; na str. 100 winno być: dwukondygnacyjny pałac. Por. także s. 10, 124, 181.